

**Wychowanie przedszkolne, oddział 3,4,5 – Latków A, 20.04.2020 r. –
Magdalena Rusiniak**

Tematyka tygodnia: „Dbamy o przyrodę”

Temat dnia: „Segregujemy śmieci”

1. Zapoznanie z piosenką „Ekologia, słowo znane”

<https://www.youtube.com/watch?v=tRjjS-Pw9Fg>

Ekologia – słowo znane,
W całym świecie powtarzane.
Znaczy, by nie było śmieci
i świat czysty miały dzieci.
Kto chce chronić środowisko
Musi o nim wiedzieć wszystko
Więc dlatego dziś się uczmy
Jak najlepiej chronić je.

Mrówka, ptak, czy jakieś zwierzę,
Czysty domek chce mieć przecież.
A gdy tylko patrzy wkoło,
To co widzi? Wszędzie śmieci,
Więc z przyrodą żyjmy w zgodzie
I od święta i na co dzień.
Każdy śmieć do kosza włóż
Wtedy czysto będzie już!

2. Rozmowa na temat tekstu piosenki

- Co to jest ekologia?
- Jak możemy chronić środowisko?
- Jak trzeba żyć z przyrodą? (w zgodzie)
- Co to znaczy żyć z przyrodą w zgodzie?

3. Zabawa słowna *Skojarzenia*.

Rodzic mówi pierwsze słowo: *Przyroda*, a dziecko podaje słowa, które mu się z nim kojarzą. Następnie dziecko wymyśla słowo a Rodzic podaje kojarzące mu się słowa. Zabawę można powtórzyć kilka razy

4. Rozwiązywanie zagadki B. Szelańskiej *Śmieci*.

Rodzic recytuje zagadkę i prosi dziecko o podanie rozwiązania. Następnie dziecko uczy się wierszyka na pamięć.

*O porządek trzeba dbać,
wiedzą o tym także dzieci.
Do odpowiednich worków
każdy wrzuca... (śmieci)*

5. Słuchanie opowiadania E. Stadmüllera *Smok Segregiusz*.

Książka (s. 62–63) dla dziecka 3,4 letniego lub ilustracja poniżej



Smok Segregiusz był niezwykle sympatycznym bajkowym smokiem. Uwielbiał bawić się tym, co inni uważali za śmieci. Kartonowe pudełka zamieniał w domki dla lalek albo rycerskie zamki. Plastikowe butelki oklejał błyszczącą folią i wykorzystywał jako wieże albo robił z nich rakiety. Kolorowe zakrętki z radością ustawiał jako pionki w grach planszowych, które sam wymyślał. Z puszek robił grzechotki, ze starych rękawiczek – maskotki... Nigdy się nie nudził. Zazwyczaj chodził uśmiechnięty, a gdy wpadał na jakiś kolejny zwariowany pomysł – podskakiwał z radości. Jednego Segregiusz nie mógł zrozumieć. Gdy widział powyrzucane byle gdzie papierowe torebki, puszki czy reklamówki, w jego oczach pojawiał się smutek.

– Czemu ludzie wyrzucają takie wspaniałe zabawki? – rozmyślał. – Jeśli już nie chcą się nimi bawić, to przecież są pojemniki na papier, metal czy szkło. Na pewno ktoś wie, jak takie skarby wykorzystać... O, znów ktoś pomylił trawnik ze śmietnikiem i park nie jest już taki ładny jak był. Czy naprawdę tak trudno trafić papierkiem do kosza?

– Czy myślisz o tym samym co ja? – spytała senna wróżka Gwiazduszka, która pojawiła się nie wiadomo skąd i przysiadła obok smoka, na parkowej ławeczce.

Segregiusz spojrzał na porozrzucone wszędzie śmieci i westchnął ciężko.

– Wymyśl jakąś zabawę, która nauczy wrzucania papierków do kosza – zaproponowała Gwiazduszka – a ja postaram się, aby ten pomysł przyśnił się jakiemuś dziecku.

– Spróbujmy – zgodził się smok.

– Tato, tato! – zawołał Olek, gdy tylko otworzył oczy. – Śniło mi się, że wygrałem wielki turniej.

– Rycerski? – zainteresował się tato.

- Jasne, że rycerski – kiwnął głową Olek. – Miałem na sobie srebrną zbroję, hełm z pióropuszem i walczyłem... ze śmieciami.
- Z czym? – oczy taty zrobiły się okrągłe ze zdumienia.
- Te śmieci chciały zasypać cały świat, a ja im na to nie pozwoliłem – oświadczył dumnie rycerz z przedszkolnej grupy Tygrysków.
- Jestem z ciebie dumny – oświadczył tato i uściśnął Olkowi prawicę.
- Ten bałagan na trawnikach to rzeczywiście problem – rozmyślał, jadąc do pracy. – Akurat projektował nową szkołę, a jego kolega – architekt krajobrazu – głowił się nad tym, jak urządzić plac zabaw dla przedszkolaków i park pełen atrakcji sportowych dla starszych dzieci.
- Tylko pamiętaj o koszach na śmieci – przypomniał mu tato, kiedy tylko wszedł do biura. Pan Zbyszek kiwnął głową i po paru godzinach przyniósł gotowe szkice. Kosze w kształcie smoków, rakiet, wież fantastycznie pasowały do sportowych boisk i huśtawek.
- Niech dorosłych uczą dzieci, gdzie wyrzucać trzeba śmieci – podsumował jego pracę tato.

6. Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania i ilustracji w książce.

- Co lubił robić smok Segregiusz?
- Co smuciło smoka?
- Jaki sen miał Olek?
- Dlaczego należy wyrzucać śmieci do kosza?
- W jaki sposób możemy chronić przyrodę?

Rodzic wyjaśnia sposoby ochrony przyrody, tłumaczy trudne dla dzieci pojęcia związane z ochroną przyrody: segregacja, recykling, odpady biodegradowalne.

7. Zabawa dydaktyczna Segregowanie śmieci.

Kolorowe worki na śmieci: niebieski, żółty, zielony, brązowy, czarny, lub pudełka kartonowe z przyklejonymi kwadratami w kolorach: niebieskim, żółtym, zielonym, brązowym, czarnym, różnego rodzaju śmieci.

Rodzic rozkłada na podłodze śmieci i prosi o pomoc w posegregowaniu do odpowiednich worków.

Kolor niebieski – papier, zielony – szkło, żółty – metal i plastik, brązowy – odpady biodegradowalne, czarny – odpady zmieszane.

8. Praca w kartach

Dziecko 5 –letnie: Karta pracy, cz. 4, nr 78

Dziecko odpowiada na pytania: *Dlaczego powinniśmy segregować śmieci? Czy słyszałeś o recyklingu?*, odczytuje z Rodzicem, co wrzucamy do przedstawionych pojemników, próbuje wyjaśnić znaczenie znaków, słucha rymowanki, rysuje przed pojemnikami na śmieci odpowiednie przedmioty.

Karta pracy, cz. 4, nr 77

Dziecko opowiada, co robią dzieci przedstawione na obrazkach, odszukuje wśród naklejek wyrazy: **tak, nie**; wyraz **tak** przykleja na tych obrazkach, gdzie dzieci postępują właściwie, a **nie** – gdy niszczą przyrodę, rysuje po śladach.

Karta pracy, cz. 4, nr 79

Dziecko słucha, o czym czyta Rodzic, słucha, co mówi o sobie mniszek pospolity, odszukuje wśród naklejek zdjęcia i nakleja je w odpowiednich miejscach, mówi jak rozwija się mniszek wskazujący odpowiednie zdjęcia, słucha wiersza A. Onichimowskiej *Zielnik*.